

# Ludwik Bernacki

---

## Materiały do życiorysu i twórczości Ignacego Krasickiego : (ciąg dalszy) : część pierwsza

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 28/1/4, 117-136

---

1931

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

### III. MATERJAŁY.

#### Materiały do życiorysu i twórczości Ignacego Krasickiego.

(Ciąg dalszy)

#### CZĘŚĆ PIERWSZA.

##### DOMÓWIENIE.

Zdarzeniem przełomowym w życiu Krasickiego było mianowanie na biskupstwo warmińskie w roku 1766. Od tej chwili Krasicki stanął na świeczniku społeczeństwa, śledzącego z zainteresowaniem każdy jego krok. Nie dziwna tedy, że ten okres lat dojrzałych poety, zaćmiony chwilowo katastrofą 1772 roku, nie obfituje w szczegóły dotąd nieznanne. Inaczej ma się sprawa z dziejami dzieciństwa i młodości przyszłego księcia biskupa. Czasy to mało zbadane a informacje<sup>1</sup>, jakie o nich posiadamy,

<sup>1</sup> Por. literaturę o Krasickim a mianowicie: Franciszek Dmochowski, *Mowa na obchód pamiętki Ignacego Krasickiego*, 1801 r. (Ignacy Krasicki, *Dzieła poetyckie*. Tom I. Warszawa, 1802, s. I—XLIII). Stanisław Potocki, *Pochwała Ignacego Krasickiego*, 1815 r. (*Pochwały, mowy i rozprawy*. Tom I. Warszawa, 1816, s. 99—153). Ksawery Prék, *Ignacy Krasicki (Wizerunki znakomitych ludzi w Polsce. Zeszyt II*. Kraków, 1830 = Przyjaciel ludu. Rok II. Leszno, 1836, s. 297—9, 306—7). *Z listu z obwodu sanockiego* (Rozmaitości. Lwów, 1834, s. 103). Julian Bartoszewicz, *Ignacy Krasicki (Życiorysy znakomitych ludzi* wyd. Kazimierz Wł. Wójcicki. Tom I. Warszawa, 1850, s. 109—35). Tenże, *Ignacy Krasicki (Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku*. Tom III. Petersburg, 1856, s. 1—80). Tenże, *Ignacy Krasicki (Arcybiskupi gnieźnieńscy i prymasi*. Warszawa, 1857—65). Kazimierz Władysław Wójcicki, *Ignacy Krasicki* (Encyklopedyja powszechna. Tom XV. Warszawa, 1864, s. 957—62). Dr. Anton Eichhorn, *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen* (Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands. II Band, Mainz, 1863, s. 461—5, 610—31. IV Band, Braunsberg, 1869, s. 551—73). Józef Ignacy Kraszewski, *Krasicki*. Warszawa, 1879. Piotr Chmielowski, *Charakterystyka Ignacego Krasickiego*, 1879 (*Studja i szkice z dziejów literatury polskiej*. Tom I. Kraków, 1886, s. 211—332). Ks. Jan Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*. Tom V. Poznań, 1892, s. 215—52. Józef Tretiak, *Ignacy Krasicki* (Biblioteka warszawska. Tom IV. Warszawa, 1901, s. 479—521). Konstanty Wojciechowski, *Ignacy Krasicki*. Wydanie drugie. Lwów, 1922. Ludwik Bernacki, *Trzy biografje Ignacego Krasickiego*.

są często nieściśle lub zgoła błędne. Wzgląd ten skłonił nas do ustalenia tutaj przebiegu żywota Krasickiego w tej właśnie epoce.

## I.

Urodził się Krasicki w miasteczku Dubiecku<sup>1</sup> nad Sanem (województwo ruskie, ziemia sanocka), własności niegdyś Kmitów, poczem Stadnickich, wreszcie Krasickich, dnia 3 lutego 1735 roku. Datę dzienną narodzin stwierdza ponad wątpliwość początek listu jego do brata Antoniego, z daty: Berlin, 3 lutego 1781 r.: „W dniu urodzin moich odpisuję z podziękowaniem...”<sup>2</sup> W dniu 5 lutego 1735 r. ochrzcił go kapelan domowy, dominikanin, ks. Gabryel Drzewicki, nadając mu imiona: Ignacy, Błażej (ku pamiętce tego świętego, obchodzonej dnia 3 lutego) oraz Franciszek (z uwagi na ojca chrzestnego, którym był Franciszek Załuski)<sup>3</sup>.

Środowisko, w którym spędził Krasicki pierwsze lata swojego życia, objaśni poniższa, zwięzła informacja; uwzględniono w niej najważniejsze szczegóły genealogiczne, dotyczące jego najbliższej rodziny t. j. ojca i matki, rodziców chrzestnych, wujostwa i braci ciotecznych<sup>4</sup>.

## INFORMACJA GENEALOGICZNA.

Ojciec. Karol Aleksander Rogala hr. Krasicki, kasztelan chełmski (um. 1717 r.), z drugą żoną Eleonorą Anną Rzewuską, córką Michała Florjana Rzewuskiego, podskarbiego nadw. kor., i Anny Potockiej, kasztelanki kamienieckiej, miał syna Jana Bożego (ur. 1704 r., um. 1751 r.) oraz córkę Annę. Jan Boży, kasztelan chełmski, żonaty (1729 r.) z Anną Starzechowską, był ojcem Ignacego (ur. 1735 r., um. 1801 r.) tudzież Marjanny Rościszewskiej,

Lwów, 1926 (napisane przez Adama Naruszewicza i Ignacego Krasickiego, który był ukochanym synowcem księcia biskupa a stryjem — nie ojcem — Karola Krasickiego z Baranowa).

<sup>1</sup> O Dubiecku por. Aleksander Zawadzki, *List z Dubiecka* (Pamiętnik galicyjski. Tom II. Lwów, 1821, s. 218—25). A. G., *Dom w którym się urodził Krasicki* (Przyjaciel ludu. Rok IV. Leszno, 1838, s. 401—2). Michał Bałiński i Tymoteusz Lipiński, *Starożytna Polska*. Tom II. Warszawa, 1844, s. 678—80. *Słownik geograficzny Królestwa polskiego*. Tom II. Warszawa, 1881, s. 187—8.

<sup>2</sup> Por. Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie).

<sup>3</sup> Por. ogłoszoną w wydawnictwie niniejszem: *Metrykę chrztu oraz uwagi Aleksandra Krasickiego* (Rozmaitości. Lwów, 1859, s. 33).

<sup>4</sup> Por. Wywód szlachectwa uskuteczniony przez Krasickiego przed kapitułą lwowską 1765 roku. Genealogia domu Krasickich (rękopis Aleksandra Krasickiego). Kasper Niesiecki, *Korona polska*. Tom I—IV. Lwów, 1728—1743. Niesieckiego cytujemy podług egzemplarza z własnoręcznymi dopełnieniami Ignacego Krasickiego (własność Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, 8 woluminów, sygn. 22489 III). Ożarowski i Bronisław Gorczak, *Sapiehowie*. Tom I—III, Petersburg, 1890—1894. Żychliński Teodor, *Złota księga szlachty polskiej*. Poznań.

Brygity Starzeńskiej-Morskiej, Antoniego (ur. 1736 r., um. 1800 r.), Ksawerego (ur. 1740 r.), Marcina (ur. 1743 r.) i Karola (ur. 1751 r.) Krasickich.

**M a t k a.** Mikołaj Nieczuja Starzechowski, podstoli latyczowski, z Eleonorą Wapowską, kasztelaną przemyską, miał syna Jerzego, stolnika żydaczowskiego, ten żonaty z Marjanną Jelcówną<sup>1</sup>, podstolanką kijowską, był ojcem Anny Starzechowskiej, ostatniej swojego rodu (um. 1766 r.).

Rodzice chrzestni: Załuscy. Teofila Wapowska, córka Konstantyna Zefiryndy Wapowskiego, stolnika kor., brata Eleonory Starzechowskiej, żonatego z Teresą Stawską, ostatnia swojego rodu (um. 1742 r.), poślubiła: *1-mo voto* Hrehorego Kopcia, *2-do voto* Mikołaja Rosnowskiego, *3-tio voto* Franciszka Załuskiego, wojewodę płockiego (um. 1735 r.), *4-to voto* Mikołaja Podoskiego, wojewodę płockiego.

Ciotka, wuj i bracia cioteczni. Siostra Jana Bożego, Anna Krasicka (ur. 1707 r., um. 1752 r.) wyszła najpierw za Antoniego Cetnera, starostę korytnickiego (um. 1730 r.), z tego małżeństwa pochodzili Ignacy (ur. 1728 r., um. 1787 r.) i Eleonora Cetnerowie. Po śmierci Antoniego Cetnera poślubił wdowę po nim Ignacy Sapieha (cześnik w. lit. 1740 r., podskarbi nadw. lit. 1744 r., wojewoda mściłowski 1750 r., um. 1758 r.) i miał z nią synów: 1. pierworodnego Jana (ur. około 1732 r., um. 1757 r.), żonatego z Elżbietą Branicką „województwicową mściłowską“ (um. 1800 r.), z której urodził się Kazimierz Nestor Sapieha; 2. Józefa (ur. 1733 r., um. 1792 r.), krążącego w. lit., generalnego regimentarza konfederacji barskiej, ożenionego z Teofilą Strzeżysławą Jabłonowską (um. 1816 r.); 3. Franciszka Ksawerego (ur. około 1745 r.) i 4. Kajetana Michała (ur. 1749 r.).

Najwcześniejsze dzieciństwo spędził Krasicki pod opieką Marjanny z Sikorskich Michałowej Boznańskiej<sup>2</sup>, szlachcianki zadomowionej u jego rodziców. Oddany przez nich na jakiś czas do chrzestnej matki, Teofili z Wapowskich Podoskiej, ciotki matki swojej, odebrany stamtąd niebawem (w każdym razie przed r. 1742, gdyż w tym roku Podoska utonęła pod Zawichostem, podczas przeprawy przez Wisłę), dostał się wkrótce

<sup>1</sup> O Jelcach por. szczególnie ważne dopełnienie Krasickiego *Korony Niesieckiego*.

<sup>2</sup> Por. list Krasickiego do brata Antoniego z daty Potsdam, 27 marca 1781 r.: „My gadali... o pani Boznańskiej, co nas wychowała... o Józefie Boznańskim, co był moim marszałkiem podczas trybunału“. W dopełnieniach *Korony Niesieckiego* Krasicki poświęcił Boznańskim obszerną, ale niekompletną notatkę, z której wynika, że Michał Boznański żonaty z Marjanną Sikorską miał dwie córki i dwóch synów: Józefa i Joachima. Józef żonaty: *1-mo voto* z Paszkowską miał syna Józefa oraz córki..., *2-do voto* z Siarczyńską miał syna Antoniego. Joachim żonaty z Sielecką miał syna Ignacego i córkę Józefę.

na dalsze wychowanie do rodzonej ciotki, Anny z Krasickich Sapieżyny, wdowy po Antonim Cetnerze, żony Ignacego Sapiehy, podówczas cześnika w. litewskiego. Stało się to w dziewiątym roku jego życia, a zatem w r. 1743. W domu cześnikostwa chował się wtedy Ignacy Cetner, syn Sapieżyny z pierwszego małżeństwa, tudzież dwaj jego bracia przyrodni, Jan i Józef Sapiehowie. Edukacją domową wszystkich wymienionych tu braci, uczęszczających do szkół jezuickich we Lwowie, kierował Stefan Terlecki<sup>1</sup>, stary sługa Jabłonowskich i Sapiehów, ich wychowawca i sekretarz, mianowany później łowczym kijowskim. Od Terleckiego nauczyły się panięta „pisaniam charakterem dobrym“ oraz „rudymentów“. Poczciwy, zacny i przywiązany do swoich uczniów *manuductor* nie poprzestał atoli na samych słowach nauki. Wiedząc o tem, że dzieciństwo „nie może mieć *memoriam fixam et localem*“, spisywał wykładane przez siebie rudymenta a dawszy je później skopjować, ofiarował po egzemplarzu każdemu ze swoich wychowanków „aby sobie z manuskryptu tego, co zapomną przypominali“. Autograf Terleckiego, z którego poszły rzeczony odpisy, przechował się szczęśliwie w rękopisie Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich nr. 3210 (4-to, k. 171, k. 169 i 170 luźne), egzem-

<sup>1</sup> Stefan Terlecki pochodził z rodziny tegoż nazwiska, herbu Sas, osiadłej na Rusi. Urodził się zapewne około r. 1685, skoro był nauczycielem Jana Kajetana (ur. 1699 r., um. 1764 r.) i Stanisława Wincentego (um. 1754 r.) Jabłonowskich, synów wojewody ruskiego Jana Stanisława Jabłonowskiego (um. 1731 r.), zapisanych w historii literatury naszej. Por. wykaz ich dzieł u Estreichera (*Biblijografja*, og. zb. tom XII, s. 340—1, 359—61 i 341—5), a nadto Krasicki, *O rymotówrstwie i rymotwórcach* (*Dzieła*. Tom III. Warszawa, 1802, s. 243—4). Od Jabłonowskich przeniósł się na dwór wojewody brzeskiego, Władysława Józafata Sapiehy (um. 1733 r.), gdzie wychowywał Ignacego Sapiehę (por. list Terleckiego w Archiwum XX Sapiehów z daty Romanów 10 września 1757 r. do Anny Sapieżyny: „JWJMci Dobrodziejowi pod nogi upadam, oraz suplikuję, aby mię raczył mieć w nieodstępnej swojej protekcji, jako starego sługę swego ojcowskiego, daj Boże i wnukowskiego, żebym miał te szczęście jak ojca niegdyś piastować na rękach“), później zaś jego synów: Jana, Józefa, Franciszka Ksawerego i Kajetana oraz Cetnera i Krasickiego. Zył w województwie bełzkim jeszcze w r. 1765. Świadczy o tem jego własnoręczna zapiska, z dumą chyba położona na czele „rudymentów“: „Na trybunał małopolski 1765 prezydentem JWX. Krasicki i JW Cetner, wojewoda bełzki“. Prócz rudymentów został po nim: „Manuskrypt zawierający w sobie korespondencje polskie JWJMci Dobrodzieja, korespondencje polskie i łacińskie JWJMci Pana Józefa i JWJMci Pana Ksawerego hrabiów Sapiehów, wojewodzieców mściślawskich, sentymenta różne łacińskie (z różnych autorów, osobliwie z Tacyta por. s. 108), po polsku *genuine* wytłumaczone, epigramata łacińskie i polskie, w nagrodę Ich Mciów prac z tegorocznej edukacji, tymże JWJehMć PP. Wojewodziecom przez sługę swego starego przepisany i przypisany. 1751 Anno“. Pod dedykacją manuskryptu podpis: Stefan Terlecki Ł. K. (= łowczy kijowski, por. bruljon „zapisu przed urzędem“ dołączony do rudymentów, k. 170 r.). Rękopis rzeczony ofiarował 1810 r. Aleksander Sapieha do Biblioteki warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, skąd przeszedł do Biblioteki Uniwersytetu w Warszawie (sygn. 2<sup>o</sup><sub>28</sub>, 8-vo, s. 198).

plarz Jana Sapiehy darował w r. 1810 Aleksander Sapieha<sup>1</sup> do Biblioteki warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, skąd dostał się do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (sygn. 2<sup>5</sup>, 4-to, s. 442)<sup>2</sup>, egzemplarz Ignacego Krasickiego był, jak sądzimy, do r. 1914 w bibliotece leskiej<sup>3</sup>, czterowski przepadł bez śladu z archiwum i biblioteką w Krakowcu.

Nie jest zamiarem naszym szczegółowe przedstawienie sposobu i zakresu nauki udzielanej przez Terleckiego na dworze Sapiehów. Nie wątpiąc, że sprawą tą zajmie się najdokładniej przyszły biograf Krasickiego, omówimy tu najogólniej treść własnoręcznego rękopisu nauczyciela wielkiego pisarza.

Manuskrypt zaczyna (k. 1 r.— 1 v.) przypisanie tej treści:

Dedykacja JWielmożnym JWMci Panu Ignacemu Cetnerowi, staroście korynickiemu i JWJMPanu Janowi Sapieże, podskarbicowi W. Ks. L. tego manuskryptu.

Jaśnie Wielmożny Mci Panie Starosto

Offero pro dono tibi, meque meumque libellum  
Si mea dona leges, posco memento mei.

2-do

Offertur domine comes tibi, munus et author  
Quae mea cara mihi, noveris esse tua.

3-tio

Accipias munus vile, erit tibi gloria major  
Muneris et dati, gloria major erit.

Jaśnie Wielmożny Mci Panie Podskarbicu

Exiguum munus, pro magno munere pensa,  
Haereat hocce tuo<sup>4</sup>, firmiter ingenio,

<sup>1</sup> Syn Józefa, krajczego w. litewskiego i Teofili Strzeżysławy Jabłonowskiej, miecznik księstwa warszawskiego (ur. 1773 r., um. 1812 r.).

<sup>2</sup> Egzemplarz ten, pisany w przeważnej części ręką nieznanego kopyisty (s. 7—226, 231—320), poprawił i własnoręcznie dokończył Terlecki (por. s. 1—6, 226—30, 321—429, *nb.* po s. 320 brak ciągu dalszego), opatrząc pisane przez siebie części ciekawymi częstokroć uwagami, które uwzględniamy przy opisie autografu rudymentów.

<sup>3</sup> Ś. p. Ludwik Kubala (um. 1918 r.) mówił nam, że w lecie 1914 r. widział w bibliotece zamkowej w Lesku rękopis, zawierający „zadania szkolne Krasickiego“. Mniemamy, że były to rudymenta Terleckiego, zniszczone zapewne w czasie pożogi wojennej.

<sup>4</sup> Pierwotnie: *vestro*.

Plura tibi scribi, non est fortasse necesse  
 Haec bene si serves, sat bene doctus eris.  
 JWWMMPanów  
 życzliwy i najniższy sługa  
 S. Terlecki.

*Ad impostores.*

Omnia vos docui, sed discere forte pigebat,  
 Mentem caret talis, qui docuisse negat.  
 Wszystkiego uczyłem, lecz uczyłość niedbale  
 Kto mówi, że nie uczył, bez sumienia całe.

Po tej dedykacji idzie tytuł manuskryptu (k. 2r.):

RUDIMENTA

albo

POCZĄTKI EDUKACJI

Jaśnie Wielmożnych Ich Mściów Panów  
 IGNACEGO CETNERA starościca korytnickiego  
 JANA SAPIEHI podskarbica litewskiego  
 IGNACEGO HRABI KRASICKIEGO  
 dla pokazania ich aplikacji i profitu  
 krótko zebrane  
 1744 Anno.

Następuje „registr *contentorum* w tych rudimentach“  
 (k. 2v.) i przedmowa (k. 3r.—4r.), którą w całości niżej  
 przytaczamy.

**Prefacja do paniąt.**

Napisałem z wielką fatygą oczu moich te rudymenta dla  
 JWWMMPanów, ażeby uniknąć o sobie porozumienia, że jestem  
*mihi commodus uni*, i że tego rzeczą samą i skrytem nie poka-  
 załem, czego JWWMMPanów na pamięć pracowicie uczyłem i na-  
 uczyłem szczególnie przez niedziel 17, z podziwieniem wszystkich,  
 nawet mnie samego; i całebym sam sobie nie wierzył, gdybym nie  
 był wyperswadowany samą praktyką i kalkulacją czasu *operose* na  
 to spendowanego i notowanego. Inszy zaś wszystek czas, co był  
 i jest z dystrakcją, za pożyteczny w edukacji całe nie poczytuję,  
 ani go w komput kładę. Jeszcze i z tej racji napisałem te *rudi-*  
*menta*, iż *tenella aetas vestra* nie może mieć *memoriam fixam et*  
*localem*, więc abyście sobie z manuskryptu tego, co zapomnicie,  
 przypominali. Potym dla pokazania ludziom, na przystojnej edu-  
 kacji zacnych paniąt znającym się, i nieznanym się, aby tamci  
 mający swoją konsolację do dobrej edukacji zachęcali się, ci zaś  
 konfundowali się. Do tego, żeby się nie zdał, jak insi guwerno-

rowie, *magno conatu facere nugas* i długi czas trawić na edukacji, bardziej interesowanej niżeli pożytecznej, wielkiej rzeczy w małym czasie dokazałem i pokazałem szczerze bez interesu. Oraz to samo po części w tych rudymentach napisałem, bo daleko więcej przyznam się dla fatygi oczu opuścić musiałem. Jako to: o monarchach i monarchjach europejskich, ich rządach, prawach, obyczajach, rzeczach ciekawych etc. W imperjum o intrygach potencyj koligacyjnych, o aliancjach, o państwach, królestwach, prowincjach, po części z geografją (i historjografją)<sup>1</sup>. Nie pisałem z całorocznych poczt łacińskich i polskich, cudzoziemskich *sciendaquaeque*, co się na pamięć uczyli, jako to o koronacji królowy węgierskiej<sup>2</sup> różne inskrypcje, o jej wiktoryach i inszych monarchów. Przez ten czas wszystkich nauczyłem pisać charakterem dobrym, którego cale nie mieli. Teraz łacińską książkę, której tytuł *Historia Polona*<sup>3</sup> (od śmierci króla Jana)<sup>4</sup> (*Item Theatrum Politicum*<sup>5</sup>, *item Załuskiego Rewolucję*<sup>6</sup>, Łubińskiego<sup>7</sup>, Cycerona etc.)<sup>8</sup> JWJWMMPanom czytam i *ad ethymologiam* eksplikuję, *sensa* i *sentimenta* takowe z różnych ksiąg i autorów zbieram, i tłumaczę *ad literam et sensum*, któreby potym się zdały do materyj publicznych na sejmach, *senatus consiliach*, legacjach, komisjach, trybunałach etc. i, żebym Wam do wprawienia się i czytania ksiąg *gustum suadeam*, wszelkiej aplikacji przykładam; bo niemasz żadnego łatwiejszego stopnia *evadendi in viros prudentes et Reipublicae utiles*, jak czytanie ksiąg pożytecznych. Są żywe dowody mojej edukacji — JWichMé panowie Jabłonowscy w ojczyźnie *viri ornatissimi non tantum a titulis sed etiam a capite*. Nic bardziej w nich nie sprawiło tej doskonałości tylko gust w księgach, którego mi wyperswadować panom młodym jest *onerosum, nam adoléscentes metu soluti, ab inferiori-*

<sup>1</sup> Przekreślone później.

<sup>2</sup> Marja Teresa, koronowana w r. 1740.

<sup>3</sup> Godofredus Lengnich, *Historia Polona a Lecho, ad Augusti II mortem*. Lipsiae, 1740.

<sup>4</sup> Przekreślone później.

<sup>5</sup> Ambrosius Marliani, *Theatrum politicum, in quo, quod agendum sit a Principe, et quid cavendum, accurate praescribitur*. Dantisci, 1645. Inne wydania: Dantisci, 1655, Norimbergae, 1684, Coloniae, 1692. Przekład polski ogłosił Jerzy Zubowski p. t. *Plac polityki, albo szkota obyczajności*. Wilno, 1771.

<sup>6</sup> O ile wiemy, żaden z Załuskich nie ogłosił dzieła o podobnym tytule. Mniemamy, że mowa tu o *Epistolae historico-familiares* (4 vol., Brunsb erga, 1709—11), w których Andrzej Chryzostom Załuski, książę biskup war miński i kanclerz wielki koronny „wydał całą historją polską, co się trafiło za jego przeżycia. Czyny, *quorum et ille pars maxima fuit*, opisuje w tych listach, aż do swojej śmierci“ (por. Józefa Jędrzeja Załuskiego *Biblioteka historyków...* wydał Józef Muczowski. Kraków, 1832, s. 47—8). Listy Załuskiego dotyczą zdarzeń za panowania Michała Wiśniowieckiego, Jana Sobieskiego i Augusta II (1667—1711), lektura ich zatem mogła dać obraz dziejów Polski przed śmiercią króla Jana, od której (1696 r.) Terlecki rozpoczął czytanie dzieła Lengnicha.

<sup>7</sup> Władysław Aleksander Łubiński, *Świat we wszystkich swoich częściach, większych i mniejszych*. Wrocław, 1740.

<sup>8</sup> Cały ustęp, ujęty w nawias, dopisany później.



*bus dirigi plerumque renuunt, correptiones parentum facilius quam aliorum admittentes*; więc tę obligację JWielmożnym Rodzicom zostawiwszy, swojej, ile zmożę, czynić będą satysfakcją oraz z modestją upominam *calamo et animo*; ten manuskrypt czytać, a do czytania książek gust zabierać *ardenter* życzę.

Na treść rudymentów składają się następujące części:

I. Krótki sumarjusz historii (uniwersalnej)<sup>1</sup> kościelnej i świeckiej, cesarzów wszystkich aż do terażniejszego z ich symbolami. — 1. O patriarchach przed potopem i po potopie, o sędziach, królach i wodzach *in politia judaica*. — Monarchja piersza po wieży babilońskiej, chaldejska, babilońska lub assyryjska. — Reges in regno Medorum. — Reges Assyriorum. — Reges Babyloniorum. — De imperatoribus II monarchiae nempe Persarum. — De imperatoribus III monarchiae nempe Graecorum. — De rege Asiae. — De regibus Macedoniae. — De regibus Syriae. — De regibus Aegypti. — De imperatoribus IV monarchiae nempe Romanorum. *NB.* Series romanorum imperatorum, (incipiendo a conditione et a conditore Romae Romulo rege primo inferius, post revolutionem romanam), est enumerata, usque ad praesentem Caesarem imperii romani, Carolum VII Bavarrhum. — Nunc vero aliquid adnotandum de Christo et omnibus eius apostolis. — De pontificibus romanae exclesiae. — 2. Sumarjuszów dwa rewolucyj rzymskich ksiąg cztyrnastu, jeden królki, drugi obszyniejszy. Streszczenia to dzieła Vertot'a (ks. René Aubert de) *Histoire des révolutions de la république romaine* (Paris, 1719), które wyłożył po polsku Jan Fryderyk Sapięha p. t. *Historja rewolucyj zasztych w rządach rzeczypospolitej rzymskiej* (Warszawa, 1736, fol.). — 3. Po zakończeniu czternastu ksiąg rewolucyj rzymskich następują *imperatores romani* t. j. *Series* cesarzów, zaczowszy od panowania Tyberjusza Klaudjusza *ab anno Christi* 14 aż do Karola VII, książęcia (1742) bawarskiego z ich symbolami (k. 5 r. — 12 r., 13 r. — 54 v.).

II. Sentymentów, sensów, sentencyj kilkaset, potrzebnych do materyj publicznych, do korespondencyj etc. z wytlumaczeniem *ad literam* dla wokabuł, *ad sensum* zaś dla materyj (k. 55 r. — 92 r.).

III. Lekcje z Sawedry awtora o dobrej edukacji, o edukatorach, o cnotach politycznych, rządach etc., JMP. starosty [Ignacego Cetnera] w listach do JWJMci Dobrodzieja [Ignacego Sapięhy] co poczta pisane. *Incipit*: „Korespondencję moją z lekcyj autora Sawedry zaczynam *ab adoratione* stóp ojcowskich, tę preferując w edukacji mojej nad wszystkie profity. Awtor ten wydał księgę pod tytułem: *Idea principis politico-christiani*, stu symbolami w ośmiu rozdziałach ozdobioną“. Ta część obejmuje streszczenie dwunastu symbolów (inne opuszczono) dzieła, które napisał Diego Saavedra Fajardo p. t. *Idea de un principe politico christiano representada en cien empresas* (Monaco, 1640), przelożonego na różne języki

<sup>1</sup> Przekreślone później.

a m. i. na język łaciński przez samego autora (Bruksela, 1640) p. t. *Idea principis christiano-politici symbolis CI expressa* a Didaco Saavedra Faxardo (k. 95 r. — 103 r.).

IV. Korespondencja paniąt, tychże JWichMciów PP. podskarbiców, lubo nie wszystkie z różnemi zacnemi i znacznemi, polska i łacińska, tak jak sami u stołu zamiast lokucji wywracali listy, 1744—1746 (k. 103 r. — 123 r., 132 r., 134 r. — 135 r., 136 r., 136 v., 141 r., 142 v., 161 v., 162 r.).

V. Korespondencja Ignacego Sapiehy (i jego żony) 1744—1746. Główni adresaci: Jan Fryderyk Sapieha, kanclerz w. lit.; Michał Kazimierz Radziwiłł, hetman w. lit.; Józef Stanisław Sapieha, koadjutor, biskup wileński; Karol Józef Sapieha, pisarz w. lit.; Henryk Brühl, minister saski; Karol Sedlnicki, podskarbi w. kor.; Jerzy Stanisław Załuski, kanclerz w. kor.; Józef Potocki, wojewoda poznański, hetman w. kor.; Stanisław Potocki, wojewoda kijowski; Fabrycjusz Serbelloni, nuncjusz apostolski; Jan Lipski, kardynał, biskup krakowski; August III, król polski; Marja Józefa, królowa polska; Jan Małachowski, podkanclerzy kor.; Paweł Karol Sanguszko, marszałek w. lit.; Jerzy Chrystjan Lobkowitz, feldmarszałek austriacki; Jan Tarło, wojewoda sandomierski; Michał Karwowski, marszałek sejmu; Elżbieta Lubomirska, wojewodzina krakowska; Józef Skrzetuski, marszałek trybunału; Michał Wodzicki, podkanclerzy kor.; Jan Klemens Branicki, hetman polny kor. i wojewoda krakowski; Rypoll, generał Dominikanów i i. (k. 123 v. — 133 v., 135 v., 136 r., 138 r., 138 v., 141 r. — 142 v., 144 r.).

VI. Komplementów sto tychże IchMciów na honor podkarbski i poselski na sejm grodzieński JWJMci Dobrodzieja podskarbiego, ojca swojego<sup>1</sup> (k. 149 r. — 156 r.), tudzież inne komplementy,

<sup>1</sup> O przygotowywaniu tych komplementów por. listy Jana Sapiehy z października 1744 r. (k. 113 v., k. 115 v.). Komplementa rzezione „po stole, przy stole *honeste et modeste* panięta na pamięć pięknie mówili, każdy po 25 komplementów, nie razem ale kolejno“ (t. j. Cetner, Jan Sapieha, Krasicki, Józef Sapieha). W egzemplarzu Sapiehy przy komplementach, mówionym przez Cetnera taka uwaga Terleckiego: „Dlatego łaciną *pure* syntaktyką napisałem i eksplikowałem po polsku *de verbo ad verbum*, aby panięta lepi rozumieli co mówią, niżeli kiedy siedzi wilk na przypiecku a mówi pacyerz po niemiecku“ (s. 365). Tamże (s. 382) następująca „animadwersja“ o tych komplementach: „Nie dla żadnej tedy racji (jak *odiosa capita* rozumieją) te komplementów sto u stołu synowie ojcu swemu, z Grodna z honorem powróconemu, z uszanowaniem mówili, tylko dla nabycia prezencji, śmiałego mówienia na miejscach publicznych. Potym *2-do. Lepšie* te są sensa i dla gramatyków i dla syntaktyków *cum explicatione ad literam et vocabula, ac sensum*, bo się wszystko zda potym do impetów, aniżeli lokucje Alwarowe *veluti*: widzi mi się, że oknem wyleciało, zda mi się *per verbum videor*. Gdzież tego, czy teraz, czy potym, zażyć? *3-tio*. Jak te komplementa, tak też i sentymata, bywało, w szkołach JMPan starosta proponuje za lokucje, co majstrowie woleli słuchać (i rozumiem notować), aniżeli *mobile fit, fixum, ignotum per ignotum* dzieciom recytować, eksplikować, co jest apokalypsis i zabójstwo *cerebelli*. Tylko panięta *per abusum* zapomnieli wcale cały manuskrypt ten, i drugi byłby taki, co się na pamięć uczyli, więc teraz *omissa compensanda*“.

komplementy, powitania, koncerty i arje (k. 125 v., 135 r., 147 v.—148 v., 157 r.—161 r., 164 v., 165 r.).

VII. Różne wiersze polskie *ex Theatro politico* i innych, z łacińskich na polskie wywrócone, *aliter et aliter* (k. 92 v.—94 v., 114 v., 126 r., 127 v.—129 r., 131 r., 132 v., 138 v., 140 r., 146 v.—147 r., 156 v., 165 v.—166 v.) oraz inne wiersze oryginalne lub tłumaczone (k. 12 v., 92 v., 93 r., 94 r., 126 v., 137 r., 137 v., 144 v.—146 r., 154 v., 156 r., 162 v., 167 r., 167 v., 171 r.).

VIII. Mowa Olszańskiego, starosty owruckiego do trybunału kor. 1746. — Mowa dla podskarbica starszego [Jana Sapiehy], posta od króla, oddającego uniwersał na sejmik 1746.<sup>1</sup> — Podziękowanie za łaskę marszałkowską przy limicie trybunału kor. przez Sapiehę, podskarbiego W. Ks. L. 1746. — Podziękowanie ziemstwu za łaskę marszałkowską na reasumpcji trybunału kor. i i. (139 r.—140 v., 143 r.—144 r., 163 r.—164 r.).

IX. Listy Stefana Terleckiego do Krystyny Sapieżyny, do „wszystkich paniąt“, do „województw mściwskich“: Zamość 1761, oraz do Ignacego Cetnera 1764 (k. 134 v., 162 r., 168 r.).

Najciekawszymi częściami w dopieroco opisanych rudymentach są: zbiór kilkuset sentymentów, sensów i sentencji (II), różne wiersze łacińskie i polskie (VII) a wreszcie korespondencja Cetnera i obu Sapiehów (IV).

„Sentymenta różne do różnych potrzebne materyj“, których pupile Terleckiego uczyli się napamięć, zawierają niemal zawsze tekst łaciński danego zdania oraz jego mniej lub więcej swobodne tłumaczenie na język polski. Kilka przykładów da wyobrażenie o tej (II) części rudymentów. Oto i one:

A nemine quidquam accipere inhumanitas est, a multis vilitas, ab omnibus avaritia:

Nic niedokogo niewziąć jest nieludzkość (*v. polityka*), od wielu brać jest niedyskrecja, a od każdego łakomstwo (k. 55 r.).

Amicitias magis expedit mereri, quam quaerere:

Na przyjaźń barziej należy zasługiwać się, niżeli ją sposobami jakimi szukać (*ib.*).

Consiliis procerum regna vigent:

Radą senatorów królestwa kwitną (*ib.*).

Respublica cum sit immortalis, cura habenda boni nominis et posteritatis:

<sup>1</sup> W egzemplarzu Sapiehy objaśnia Terlecki: „którą mowę miał przed księżną JejMcią w Wisznicach *in praesentia* gościej, z dobrą prezencją, na krześle, jak zwyczaj“ (s. 389). „Z tej tedy mowy księżna srodze była kontenta i błogosławiła JMPana generała [= Jana Sapiehę]. Drugie dwie mowy na tenże sejmik dla JMPana starosty skoncypowane, co miał być marszałkiem na sejmiku łuckim, ktoś *surripuit* i insze ciekawe i potrzebne moje *notata*“. — „Druga i trzecia mowa JMPana generała stylem polskim i łacińskim ma być u JMPana starosty w kolbuszowskim stoliku, a to dla informacji, jak w jednej materyj *aliter et aliter* mówić, pisać etc.“ (s. 393).

Rzplita ponieważ jest nieśmiertelna, mieć trzeba staranie o dobre imię na potomne czasy (ib.).

Sapientia grandem populis praestat virum:

Mądrość człeka nad ludzi wywyższa (k. 55 v.).

Literis aevum prorogatur:

Nauki wiek przedłużają, bo i po śmierci trwają (ib.).

Nemo magis ab anima quam a sapientia vivit:

Nikt barziej nie żyje duszą jak mądrością (ib.).

Beneficia quo animo deferuntur eodem accipias:

Dobrodziejstwa takim sercem odbieraj, jakim je dają (k. 56 r.).

Expedit suas cuique nosse maculas:

Należy każdemu poznać swoje wady (ib.).

Melius est prudenter tacere, quam imprudenter loqui:

Lepiej roztropnie milczeć, niż nieroztropnie mówić (k. 56 v.).

Sis prius Cicero, postea consul eris:

Wprzód bądź oratorem, potym będziesz senatorem (ib.).

Optimis optime respublica constituta legibus, pessimis moribus dissolvitur:

Pięknie pięknymi rzplita ustanowiona prawami, upada złemi obyczajami (k. 57 r.).

Otium reges simul et beatas perdidit urbes:

Próżnowanie królów oraz i królestwa zgubiło (ib.).

Non desperandum si primis conatibus non respondeat eventus:

Nie trzeba desperować, jeżeli pierwszym początkom nie korespondują sukcesy (k. 58 r.).

Volentibus omnia factu facillima:

Chcącemu niema nic trudnego (k. 59 r.) i t. d., i t. d.

Dalszy rodzaj tych, godnych bliższego zbadania sentencji stanowią łacińskie zdania i myśli, podane w rymowanych przekładach polskich, nieraz w kilkunastu odmianach („dla informacji... jak... jedną materję wykladać wierszem *aliter et aliter*“), z których próbki umieściliśmy już w niniejszej publikacji<sup>1</sup>. Zaczepnięte w głównej mierze z Cycerona i *ex Theatro politico*, rozrzucone na różnych kartach rękopisu, składają się tu na osobną (VII) całość<sup>2</sup>, zawierającą ponadto szereg innych wierszów oryginalnych lub tłumaczonych z łacińskich tekstów na język polski, lub też odwrotnie, a także z języka francuskiego na łaciński, z tego zaś na polski (k. 145 r.). Z tej grupy

<sup>1</sup> Por. s. 5, 7—9 (II 5, 9—13). — Terlecki przekładał z zamiłowaniem łacińskie sentencje i wiersze na rymy polskie, starając się przytem o najwierniejsze oddanie ich sensu („Nie wielka się zda być rzecz przetłumaczyć, ale dobrze przetłumaczyć to jest sztuka“ powiada on w egzemplarzu Sapięhy s. 344). Pobudzał także uczniów swoich do emulacji w tym kierunku a nieraz szedł z nimi o zakład kto potrafi sentencję lepiej przetłumaczyć (tamże, s. 344).

<sup>2</sup> W egzemplarzu przeznaczonym dla Sapięhy Terlecki uporządkował rzeczony sentencje, pochodzące zaś z Cycerona opatrzył komentarzem (s. 323—54).

wierszów, których autorem lub tłumaczem był niemal wyłącznie autor rudymentów, przytaczamy poniżej trzy utwory.

Pierwszy jest chyba odzwierciedleniem myśli steranego laty sługi; wtóry stwierdza, że nieśmiertelna Muza Jana z Czarnolasu nie była obcą Terleckiemu; trzeci wreszcie, układu Jana Sapiehy, jest godny zapamiętania dlatego, że w przekładzie tej inskrypcji będzie Krasicki rywalizować z swoim nauczycielem.

## 1.

Nulius miserior vita est, quam eorum qui ad alienum arbitrium vivunt, ad alienum appetitum comedunt, ad alienam sitim bibunt, ad alienum somnum dormiunt, idcirco nolo semper servire, mihi aliquando vivere decrevi:

Życie mizerne w świecie wiodą drudzy,  
Którzy to żyją według woli cudzy:  
Według cudzego jadają łaknienia,  
Według cudzego pijają pragnienia,  
Snem zawrzeć oka nie mogą swojego,  
Chyba szczególnie, według snu cudzego.  
Więc nie mam woli już famulusować,  
Trzeba dla siebie resztę życia schować (k. 94 r.)<sup>1</sup>.

## 2.

**Kochanowski o starości lub latach przeszłych.**

Zima bywszy zginie snadnie,  
Nam gdy śniegiem włos przypadnie,  
Już wiosna, już lato minie,  
A ten z głowy mróz nie zginie.

Wersja moja *de verbo ad verbum*.

Praeteritura brevi nivealia tempora brumae  
Tristis hiems, cum nos niveo velamine tegit  
Veris et aestatis placidum iam tempus abibit  
Frigida canities capitis sed non abitura (k. 162 v.)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Wiersza tego niema w egzemplarzu Sapiehy.

<sup>2</sup> Por. Kochanowski, *Pieśni* II, 23. Wegzemplarzu Sapiehy wiersz ten poprzedza następujące objaśnienie Terleckiego (s. 345): „*Item* z polskich wierszów łacińskie słowo w słowo złożyć i pokazać, jak pokazałem paniętom. Kochanowski opisał wierszem starość skomparowaną do zimy wieczny, które ja tak łacińskim własnym wyłożyłem wierszem *ut infra*“. Po przekładzie mieści się tutaj notatka tej treści (ib.): „Jeden Jarosławczyk filozof, to w Krakowcu czytając, rozumiał, że tu *pes* złamany jeden, omylił się i z filozofa błaznem się odezwał jarosławskim“.

## 3.

**Na portret księżny marszałkowej wdowy.<sup>1</sup>**JMć P. Wojewodzie mścisławski<sup>2</sup>.Effigies probitatum aetas quas nulla delebit,  
In mitra probitas, in probitate decus.

Moje tłumaczenie.

Portret przymiotów, których czas nie wytrze;  
Cnota w piękności, piękność w książąt mitrze (k. 162 v.).

Z korespondencji pamiąt, zawartej w dziale IV rękopisu, oraz z różnych komplementów, powinszowań, koncertów, aryj, epigramów i t. p. można przytoczyć kilka faktów, dotyczących zajęć szkolnych i domowych, tudzież innych zdarzeń z życia młodocianych elewów Terleckiego. Gdy jednak „korespondencja JMPana Starosty (sc. Cetnera) tu niepisana *ob angustiam* czasu przeszłego“ a korespondencji Krasickiego rudymenta nie uwzględniają, musimy w tym względzie zadowolić się temi szczegółami, jakich dostarczają listy obu Sapiehów, zwłaszcza najstarszego Jana.

Ogólnie powiedzieć należy, że prowadzona korespondencja była doskonałym sposobem pedagogicznym<sup>3</sup>: stanowiła nietylko pożądaną ćwiczenie w pisaniu listów, ale także praktyczną metodę utrwalania w pamięci słuchanych lekcyj, częstym bowiem jej tematem były nauczane w danej chwili przedmioty. Tak n. p. Cetner streszczał w listach swoich lekcje z Saawedry, obaj zaś podskarbiace *Historję rewolucyj rzeczypospolitej rzymskiej*, przerabianą z nimi przez Terleckiego przez półtora roku. Niejednokrotnie poruszano także tematy inne jak n. p. *in materia* sejmowania (k. 116 v., k. 117 v., k. 118 v.), *de pace* (k. 136 v.).

Głównymi adresatami listów byli: rodzice wychowanków, podskarbiostwo Anna i Ignacy Sapiehowie, — babka, Krystyna z Sanguszków Sapieżyna, siostra kanclerzyny Anny Radziwiłłowej, od r. 1738 wdowa po Władysławie Józefacie Sapieże,

<sup>1</sup> Barbara z Duninów Sanguszkowa, wdowa po Pawle Karolu Sanguszcze, marszałku w. litewskim, zmarłym w r. 1750.

<sup>2</sup> Ponieważ autor tego dystychu, Jan Sapieha, umarł w r. 1757, przeto jasne jest, że napis ten powstał między rokiem 1750 a 1757.

<sup>3</sup> Por. „animadwersję“ Terleckiego w egzemplarzu Sapiehy: „*Item* listów polskich wydyktowałem w Fusowie w jednej materji 24 a w różnych materjach kilkadziesiąt. Po łacinie też same z paniętami komponowałem i poprawiałem. *Item* Pańskie wszystkie listy polskie i łacińskie szczerze komunikowałem, ekspresje eksplikowałem, terminy, sensa etc., które to listy sama JWJej Mć Dobrodzika widząc pożyteczne a potem potrzebne, kazała wiele razy w książki paniętom wpisywać, że tedy *non executum, quis est in culpa an docens an utens?*“ (s. 355, por. s. 406, 416 i 430).

województwie brzeskim, — stryj rodzony, Karol Józef Sapieha, podówczas pisarz w. litewski, żonaty z Marią Firlejówną, — Jan Fryderyk Sapieha, „protektor“ podskarbicą Jana, kanclerz w. litewski, pan na Kodniu, uczony autor i tłumacz *Historji rewolucyj*<sup>1</sup>, żonaty z Konstancją Radziwiłłówną, córką kanclerzostwa w. litewskich, Karola Stanisława i Anny z Sanguszków Radziwiłłów, — Michał Kazimierz Radziwiłł, hetman polny (od r. 1744 wielki) litewski, żonaty z Franciszką Urszulą Wiśniowiecką, matką Karola księcia „Panie Kochanku“, autorką *Żołnierskiego nabożeństwa* (174.)<sup>2</sup> tudzież *Tragedyj i komedyj* (1754).

Nie ulega wątpliwości, że wszyscy bracia wychowywali się razem, aczkolwiek uczęszczali do różnych klas lwowskiego kolegjum jezuickiego. Wynika to nietylko z liczby mnogiej, używanej niemal stale w listach, ale także z innych szczegółów w nich zawartych. I tak, Jan Sapieha, zdając ojcu sprawę z „dalszej rewolucji rzeczypospolitej rzymskiej“, kończy relację słowami: „z którym (sc. Horacjuszem) co się stało, braciszek kontynuuje a ja na nieskończonej adoracji i obligacji *partem* historii kończę“ (k. 104 r.). Tenże, „winszując ojcu patrona św. Ignacego“ tak rozpoczyna swoje życzenia: „Dla odjazdu stąd raptownego z JWJęj Mcią Dobrodziejką, braciszekowi sami nie mogąc pisać, zażywają ręki mojej na eksplikację serc swoich“ (k. 108 r.). O wspólnym wychowaniu się wszystkich „braciszków“ świadczą dalej, ogłoszone w naszej publikacji, różne „komplementa“ i „powitania“<sup>3</sup>, przedewszystkiem zaś dwa niżej przytoczone listy Jana Sapiehy, skierowane do Ignacego Krasickiego (k. 108 v.) i jego ojca (k. 109 r.).

## 1.

Kopja listu JMPana Podskarbicą do JMPana Kasztelanica (chełmskiego) z okazji słabości jego a raczej konwalescencji.

Dwojakie mamy serc naszych braterskich umartwienie z okazji słabości WMMPana pochodzące a zstępujące *in cor amabile et sensibile nostrum*; drugie umartwienie z nieprzytomności WMMPana, od którego *avelli nec volumus nec possumus nisi fato*, tak ścisłym obowiązkiem przywiązani serc naszych udzielających WMMPanu zdrowia własnego dla zupełniejszej jego konwalescencji i prętszego do nas przybycia, oraz na znak oczewistej miłości naszej stylem ciceronowym a sercem własnym życzymy: *optime vale et nos amantes ama*.

<sup>1</sup> Szczegółowy wykaz dzieł jego podaje Estreicher, *Bibliografja*, og. zb. t. XXVII, s. 91—8.

<sup>2</sup> W liście do Radziwiłła z d. 10 września 1746 r. pisze Jan Sapieha: „odważam się przypomnieć łaskawą... obietnicę dla siebie: książkę żołnierskich codziennych modlitw...“ Z wzmianki tej widać, że *Żołnierskie nabożeństwo* ukazało się wcześniej, niż dotąd podawano (Estreicher, *Bibliografja*, og. zb. t. XXVI, s. 109).

<sup>3</sup> Por. s. 2—7 (II, 1—4, 6—8).

## 2.

Kopja listu tegoż do JMPana Kasztelana chełmskiego, winszując mu urodzonego syna (1743 r.)<sup>1</sup>.

Odbieramy w liście JMPana Terleckiego z najgłębszym respektem i podziękowaniem łaskawą o nas pamięć JWWMPana Dobrodzieja oraz pocieszoną nowinę, a stąd serca nasze wyskakują *in vota gratulabunda* urodzonego JWWMPanu Dobrodziejowi syna a nam braciszka, który *crescat et excrescat maximus e minimo* dla zupełniejszej satysfakcji serc JWWMPaństwa Dobrodziejów i naszych *pari jure* należących, oraz z nieskończoną adoracją i obligacją jesteśmy.

Postęp w naukach, przerywanych pobytem w cetnerowskim Krakowcu<sup>2</sup> i Nadwornie<sup>3</sup>, w Wisznicach<sup>4</sup> sapieżyńskich i indziej, zobrazuje kilka wyjątków z korespondencji Jana Sapiehy, od roku szkolnego 1740/41 ucznia szkół jezuickich we Lwowie<sup>5</sup>, promowanego na rok 1744/45 do *syntaxis* (k. 111 v.). W czerwcu 1743 r. zaczął on czytać *Historję rewolucji rzymskiej* (k. 104 v.), ukończył ją zaś w maju 1744 r. (k. 112 v.); w październiku tegoż roku donosił ojcu: „rekapitulujemy codzień przy kolacji u stołu rewolucję rzymską sumaryjuszem spisany<sup>6</sup> przez JMPana Terleckiego, tudzież *sentimenta* różne

<sup>1</sup> Marcin Krasicki ur. 8 listopada 1743 roku.

<sup>2</sup> O Krakowcu por. Ewaryst Kuropatnicki, *Geografja... Galicji i Lodomierji*. Przemyśl, 1786, s. 66—7. *Słownik geograficzny Królestwa polskiego*. Tom IV. Warszawa, 1883, s. 605—6.

<sup>3</sup> O Nadwornie por. Ewaryst Kuropatnicki, l. c., s. 170. *Słownik geograficzny Królestwa polskiego*. Tom VI. Warszawa, 1885, s. 886. — Około roku 1746 i później bawił w Nadwornie, w służbie Ignacego Sapiehy, znamięty malarz Sylwester de Mirys (ur. 1700 r., um. około r. 1793; por. jego ciekawy list w Archiwum XX. Sapiehów, z daty: Nadwórna, 20 września 1746 r., podpisany: Augustin de Miris), który sportretował przed r. 1751 Jana Bożego i Annę Krasickich (oryginały w Lesku), Ignacego Krasickiego jako piętnastoletniego młodzieńca (oryginał w Bachórcu, kopja w Dubiecku; w liście do Krasickiego, z daty: Białystok, 24 grudnia 1766 r., pisze Mirys: „Depuis la plus tandre jeunesse de Votre Altesse j'ay vu, qu'elle set appliquez sans relache pour meriter la aute dignité...“), Jana i Józefa Sapiehów tudzież Ignacego i Eleonorę Cetnerów (por. Stefana Terleckiego *Inskrypcje na portrety JWichMc Panów Sapiehów i Cetnerów w dzieciennym wieku* w rękopisie Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego 2<sub>3</sub><sup>6</sup>/<sub>3</sub>, s. 197). O Mirysie por. Johann Bernoulli, *Reisen*. VI Band. Leipzig, 1780, s. 59—62. Edward Rastawiecki, *Słownik malarzów polskich*. Tom II. Warszawa, 1851, s. 44—8, 316—20. Tom III. Warszawa, 1857, s. 312—3. Zygmunt Batowski (U. Thieme u. F. Becker, *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler*. XXIV Band. Leipzig).

<sup>4</sup> O Wisznicach por. *Słownik geograficzny Królestwa polskiego*. Tom XIII. Warszawa, 1893, s. 622—3.

<sup>5</sup> Kasper Niesiecki, *Korona*. Tom IV. Lwów, 1743, s. 37.

<sup>6</sup> Streszczenie dziejów rzeczypospolitej rzymskiej urozmaicał Terlecki dygresjami, z których jedną, zaczerpniętą z Łubieńskiego (*Świat*. Wrocław, 1740, s. 261) tutaj przytaczamy: „Tu dygresyjkę umyślną czynię dla wiadomości rzeczej i dotknąć się geografji, że na Lukrecję krytyk napisał wirszyki:

Casta Susanna fuit, Lucretia cede Susannae  
Tu post, illa mori maluit ante scelus.



czytamy dla zrozumienia tylko sensu łacińskiego, polskiego, wokabuł i etymologii“ (k. 114 v.). W ostatnich dniach czerwca 1746 r. przesłał ojcu następującą relację ze studjów w Wiszniach: „Codzień zrana czytamy *Theatrum politicum, in quo quid agendum sit a principe, ministris, consiliariis etc., quid cavendum accurate praescribitur. In illo Theatro singula licet inspicere, quae Reipublicae felicitatem faciunt; item* konstrukcję Alwarową<sup>1</sup>, *exercitia*, okupacje, pisanie i notowanie z lekcyj. Po obiedzie *Compendium historiae universalis*<sup>2</sup> i Łubińskiego na łacińską wersję“ (k. 136 v.). Zaznaczyć tu wypada, że tłumaczenia z polskiego na łacinę rozpoczęły się w r. 1744 a częstym ich materiałem była korespondencja samego podskarbiego „przez panięta wywracana u stołu, podczas kolacji, po syntaktycku, zamiast lokucji“.

Wspomnieć jeszcze należy o dwóch uroczystościach szkolnych w jezuickim kolegium, o jakich czytamy w korespondencji. W roku 1743 panięta „witali z oracjami JMMPaństwa krajczych koronnych w kościele OO. Jezuitów“ (k. 106 r.). Krajczy koronny to Franciszek Salezy Potocki, przyszły wojewoda kijowski (od r. 1756) i protektor Krasickiego, syn Józefa i Teofili Teresy Cetnerówniej, żonaty *1-mo voto* z Zofją Cetnerową, wdową po staroście bareckim, Mikołaju, a po jej śmierci (r. 1741) *2-do voto* z Anną Potocką, wojewodzianką poznańską. W roku 1744, dnia 14 czerwca odbyła się inna uroczystość, którą Jan Sapieha opisał w liście do stryja, Karola Józefa, w sposób następujący :

„Donoszę JWWMPanu Dobrodziejowi, że w przeszłą niedzielę odprawił się tu akt filozoficzny, przypisany JWWMPanu Dobrodziejowi<sup>3</sup> z genealogją domu sapieżyńskiego, na którym reprezentowaliśmy osobę stryja i Dobrodzieja naszego, nie dla przyczynie-

Czysta nad Lukrecję Zuzanna być miała,  
Tamta potym, a ta przed sprawą (v. gwałtem) umrzeć chciała.

Te wierszyki są napisane nad historją w pokoju imperjalnym w pałacu wspinałym, miasto obicia malowaną Zuzanny i Lukrecji w stołecznym mieście Munich, sytuowanym nad rzeką Iser, w księstwie a elektoracie bawarskim. Zamiast obiciów w tym pałacu są różne figury z kamieni drogich wysadzane. Statuy liczne, których jest na 350. To księstwo jest między Frankonją, Czechami, Neuburgiem i Passawem. Ozdoby tego pałacu mają kosztować około 20.000.000 talerów. Gustaw Adolf, król szwedzki, gdy odebrał to miasto, mówił mu pewny generał, aby ten pałac dla pamiątki zrujnować kazał. Odpowiedział: Niesłuszną rzecz to rujnować, co jest w świecie najosobliwszego“ (k. 19 v. — 20 r.).

<sup>1</sup> Emmanuelis Alvari e Societate Jesu *De institutione grammatica liber secundus* : De octo partium orationis constructione.

<sup>2</sup> Nie udało się nam stwierdzić jakiego podręcznika używał Terlecki przy nauczaniu historii powszechnej; w każdym razie nie posługiwał się dziełem Jana Musancjusza p. t. *Fax chronologica* ani też wydawnictwem *Rudimenta historica*.

<sup>3</sup> Nad: Dobrodziejowi dopisał znacznie później Terlecki : ojcu naszemu, które to słowa przekreślił.

nia honoru i blasku, bo osoba jego jako *ex se lucem decusque sumit*, tak tym samym nas zdobi i magnifikuje, ale tylko dla pokazania na tym kongresie powinnej usługi i obligacji naszej. Akt ten ozdobił i zaszczycił najbardziej JWJMPan kanclerz litewski jako autor tej genealogji<sup>1</sup> *et alter pater domus nostrae..*“ (k. 110 v.).

Dopiero co przytoczone szczegóły stwierdzają, że początkowym zadaniem Terleckiego było przygotowanie pniań do systematycznej nauki szkolnej, później zaś praktyczne powtarzanie przerobionych w szkole lekcyj, pogłębianie i uzupełnianie zdobytych tam wiadomości, tudzież lektura dzieł, odpowiednich społecznemu stanowisku pupilów i czekającej ich karierze. Czy Terlecki kierował edukacją uczniów swoich do samego końca studjów ustalić niepodobna<sup>2</sup>, to tylko nie ulega wątpliwości, że Ignacy Sapieha przyjął, około r. 1746, nowego guwenera w osobie Jana Karola Blocka<sup>3</sup>, którego głównem zajęciem było, jak się zdaje, nauczanie języków obcych a mianowicie: francuskiego, niemieckiego i włoskiego.

<sup>1</sup> Mowa tu o genealogji Sapiehów, ułożonej przez Jana Fryderyka Sapiehę, a szttychowanej, na zlecenie Józefa Jędrzeja Załuskiego, przez J. F. Myliusą w r. 1732. Genealogji tej używano niejednokrotnie w kolegiach jezuitckich jako tezy n. p. w Lublinie (1736 r.), w Ostrogu (po r. 1740), we Lwowie (1744 r.). Por. Kasper Niesiecki, *Korona*. Tom IV. Lwów, 1743, s. 13—14. Józef Jędrzej Załuski, *Biblioteka historyków i t. d.*, wydał Józef Muczkowski. Kraków, 1832, s. 17. Ignacy Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości*. Tom II. Warszawa, 1781, s. 473. Franciszek Maksymiljan Sobieszczański, *Jan Fryderyk Sapieha* (Encyklopediaja powszechna. Tom XXII. Warszawa, 1866, s. 940). Władysław Wisłocki, *Rękopisy i ciekawsze druki Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich nabyte w r. 1871* (Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich. Rok 1871. Wydał Stanisław Krzyżanowski. Kraków, 1874, s. 281—2). Edward Rastawiecki, *Słownik rytmowników polskich*. Poznań, 1886, s. 197, nr. 18.

<sup>2</sup> Niezmiernie ciekawe byłoby śledzenie wpływu, jaki wywarł Terlecki na Krasickiego. Śmiemy sądzić, że rozbudził on w uczniu swoim wrodzone zdolności poetyckie a dalej, że Krasicki przejął pewne właściwości języka i pisowni Terleckiego (por. dziło, kączyć, koždy, nicht, podciwy i t. p.).

<sup>3</sup> Jan Karol (baron?) von Block pochodził z rodziny osiadłej na Pomorzu; poświęcił się karierze wojskowej: w r. 1734 chorąży, awansował w r. 1735 na porucznika, w r. 1737 na pierwszego porucznika wojsk elektora saskiego; między r. 1738 a r. 1748 był, zdaje się, w służbie obcej; w r. 1748 otrzymał zwolnienie z wojska saskiego, do którego wstąpił ponownie w r. 1758. Zmarł w r. 1777 jako generał-adjutant i wielki ochmistrz dworu ks. Ksawerego saskiego. Por. Heinrich August Verlohren, *Stammregister und Chronik der kur- und königl. sächsischen Armee von 1670 bis zum Beginn des 20 Jahrh.* Leipzig, 1909—1910, s. 132. Na skutek polecenia La Croix'a, dostał się Block około r. 1746 na dwór Ignacego Sapiehy, gdzie pełnił obowiązki guwenera i w tym charakterze zetknął się z Krasickim. W marcu 1749 r. Jan Sapieha i Ignacy Cetner wyruszyli w towarzystwie Blocka w dwuletnią podróż zagranicę, z której powrócili z końcem lutego 1751 r., zwiędziwszy Austrię, Włochy, Francję, Holandję i Niemcy. Por. Korespondencję Blocka w Archiwum XX. Sapiehów. Tamże list La Croix'a z daty: Drezno 29 marca r. 1747. Listy Blocka do Jana Sapiehy z lat 1753—1756 zawiera rękopis Biblioteki ord. Krasińskich w Warszawie nr. 4048.

O samej szkole, do której uczęszczali wychowankowie Terleckiego nader niewiele można powiedzieć. Przedewszystkiem trudno jest zupełnie ściśle określić czas, w którym Ignacy Cetner, Jan Sapieha, a zwłaszcza Ignacy Krasicki byli uczniami kolegium jezuickiego we Lwowie. To pewna, że Sapieha rozpoczął tu nauki już w r. 1740/1, że w r. 1744/5 posunął się do klasy III (*syntaxis*) a wreszcie, że z początkiem 1749 r. wyjechał z Cetnerem na dwuletnią podróż zagranicę w towarzystwie wspomnianego Blocka. Ponieważ szkoły jezuickie miały klas pięć, z których pierwsza zazwyczaj a ostatnia zawsze obejmowała kurs dwuletni, możemy z całym prawdopodobieństwem ustalić lata nauki Krasickiego w kolegium lwowskiem, zwłaszcza gdy wiemy, że w r. 1743 znalazł się on pod opieką swoich wujostwa, a z początkiem 1751 r. wybierał się do seminarjum warszawskiego. Z danych tych wynikałoby, że w roku szkolnym: 1743/4 był Krasicki *in infima minorum* (I klasa), w r. 1744/5 *in infima maiorum* (I klasa), w r. 1745/6 *in grammatica* (II klasa), w r. 1746/7 *in syntaxi* (III klasa), w r. 1747/8 *in poesi* (IV klasa), w r. 1748/9 *in rhetorica* (V klasa), w r. 1749/50 *in rhetorica* (V klasa). Zakres i sposób nauki, niemniej podręczniki używane w szkołach jezuickich znane są wcale dokładnie<sup>1</sup>, z tej też przyczyny nie będziemy ich tutaj rozpatrywać, przekonani, że w ówczesnym kolegium lwowskiem nie było żadnego odchylenia od ogólnie obowiązującej i starannie przestrzeganej *Ratio studiorum*.

Gdy dzieje kolegium lwowskiego z czasów szkolnych Krasickiego nie notują żadnych, ważnych wydarzeń<sup>2</sup>, przejdziemy do składu osobowego onegoż kolegium. Informują nas o nim oficjalne katalogi prowincji polskiej Towarzystwa Jezusowego z r. 1741<sup>2</sup>, 1744/5 i 1747/8<sup>3</sup>, z których przytoczyć wypada dane następujące. W rzeczonych latach kierowali domem lwowskim rektorowie: Andrzej Siemiński (1739—42), Andrzej Łaczyński (1742—45) i Władysław Żółtowski (1745—48). Pod ich rządami czynny był cały szereg uczących młodzień magistrów i tak

<sup>1</sup> Por. w tym względzie Jędrzej Kitowicz, *Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III*. Wydanie Michała Janika. Kraków, 1925, s. 10 i n. Józef Łukaszewicz, *Historja szkół*. Tom I. Poznań, 1849, s. 275—89. Ks. Stanisław Załęski T. J., *Czy Jezuici zgubili Polskę*. Wydanie drugie. Lwów, 1874, s. 79 i n. Tenże, *Jezuici w Polsce*. Tom I, część I. Lwów, 1900, s. 112 i n. Tenże, *Jezuici* (Encyklopedia wychowawcza. Tom VI. Warszawa, 1904, s. 4—11). Henryk Galle, *Jezuici w Polsce* (Tamże, s. 12—28). Stanisław Kot, *Historja wychowania*. Warszawa, 1924, s. 178—87.

<sup>2</sup> Por. rękopis Biblioteki Narodowej w Wiedniu nr. 11988: *Historia Collegii Leopoliensis Societatis Jesu 1585—1773*. Ks. Stanisław Załęski, *OO. Jezuici we Lwowie*. Lwów, 1880, s. 31 i n. Tenże, *Jezuici w Polsce*. Tom IV, część 2. Kraków, 1904, s. 614 i n.

<sup>3</sup> *Catalogus personarum et officiorum provinciae Polonae Societatis Jesu ex anno 1741 in annum 1742, toż ex anno 1744 in annum 1745, toż ex anno 1747 in annum 1748*. Katalogów z lat 1743/4, 1745/6, 1746/7, 1749/50 nie znaleźliśmy w naszych bibliotekach.

w r. 1741/2: Franciszek Leśniewski (I), Andrzej Rohoziński (II), Józef Cieszkowski (III), Antoni Grajewski (IV), Faustyn Grodzicki (V), w r. 1744/5: Wojciech Kamiński (I), Michał Starzeński (II), Michał Ankwicz (III), Franciszek Leśniewski (IV), Józef Suchodolski (V), w r. 1747/8: Józef Żurowski (I), Antoni Zamoyski (II), Józef Chrzanowski (III), Józef Borowski (IV), Franciszek Wilczewski (V). Obok wymienionych, wybitnych nie-raz nauczycieli działali wtedy we Lwowie, dłużej lub krócej, kaznodzieje i pisarze jezuitcy, tacy jak: Konstanty Awedyk, Antoni Czapski, Józef Domaradzki, Bartłomiej Dziewiatyński, Józef Głower, Stanisław Kijankowski, Jan Kowalski, Jan Legucki, Adam Malczewski, Michał Orłowski, Tomasz Siekierzyński, Jan Skórski, Michał Wieczorkowski<sup>1</sup>.

Czy który z wyliczonych powyżej magistrów wywarł na Krasickiego w szkołach jaki wpływ szczególny, stwierdzić dziś nie sposób. To tylko, zdaje się, nie ulegnie zaprzeczeniu, że początek bliskich stosunków, łączących później Krasickiego z poetą ks. Franciszkiem Leśniewskim<sup>2</sup>, odnieść należy do czasów studjów w kolegium lwowskim.

<sup>1</sup> O tych Jezuitach por. Jan Daniel Janocki, *Lexicon derer itzt lebenden Gelehrten in Polen*. I—II Theil, Breslau, 1755. Ks. Józef Brown — ks. Władysław Kiejnowski, *Biblioteka pisarzów asystencji polskiej Tow. Jezusowego*. Poznań, 1862. Ks. Stanisław Załęski T. J., *Jezuici w Polsce*. Tom III, część 2. Lwów, 1902, s. 1065 (Jezuici pisarze 1648—1773). Estreicher, *Bibliografja*, og. zb. t. XII i n. a nadto *Catalogus ad gubernandum 1761* rękopis Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich nr. 24.

<sup>2</sup> Ks. Franciszek Michał Leśniewski, ur. 29 września 1720 r. w Małopolsce, wstąpił do Jezuitów 10 sierpnia 1735 r. w Krakowie, złożył śluby 2 lutego 1754 r. w Jarosławiu; 1741/2 i 1744/5 magister we Lwowie, 1747/8 na III-cim roku teologii w Krakowie, 1754/5 i 1755/6 profesor retoryki w Jarosławiu, 1764 historjograf prowincji w Jarosławiu, 1765—7 prefekt biblioteki w Krzemieńcu, 1768 prefekt biblioteki w Sandomierzu, 1769—73 w kolegium krzemienieckim. Umarł w Przemyślu w r. 1798. Działalność piśmiennicza Leśniewskiego, członka rzymskiej Arkadii, zasługuje na bliższe zbadanie. Tutaj zwracamy uwagę na jego przekład dziełka Ludwika Kornarego (Cornaro), dokonany z wersji łacińskiej Leonarda Lessjusza, p. t. *Nauka zdrowia* (Lwów, 1765), przypisany Krasickiemu „proboszczowi katedralnemu przemyskiemu, kustoszowi lwowskiemu, opatowi koadj. wachockiemu, prezydentowi trybunału koronnego“. W dedykacji powiada Leśniewski: „Wyznam przed światem całym, że ci nie moją rzecz daruję, ale twoją przywracam i oddaję. Tyś mi obydwu tych auktorów w dubieckiej bibliotece twojej do czytania pozwoilił. Tyś moje do ich tłumaczenia zapalił chęci. Tyś zapalone naówczas, częstym twoim do mnie pisaniem łaskawie potym podniecać raczył. Tyś nakoniec z niezmiernej twojej ku dobru pospolitemu chęci potrzebny ku ich wydaniu koszt na siebie przyjął. Z tym wszystkim ja (że ci najwyborniejszemu tych czasów polskiemu rymotwórce krótkim tę całą rzecz zamknę rymem)

Nie przeto tracę nadzieję przysługi,  
 Żeć moje płacę dawno winne długi.  
 Mile przyjęte widywałem żeńce,  
 Choć nieślił panu z jegoż pola wieńce“.

W zbiorze poezji, pisanych w różnych czasach, ogłoszonym przez Leśniewskiego p. t. *Sandomiriani, inter Arcades Deiphili Ismarientis, Lyrta, elegiae, et epigrammata selectiora* (Leopoli, 1790) znajdujemy następujące utwory

Nakoniec jeszcze jedna, wcale nieobojętna, wiadomość z lat szkolnych wielkiego pisarza: miał on osobnego „dyrektora”<sup>1</sup>. Był nim ks. Michał Kamodziński, uczczony przez Krasickiego w dopełnieniach *Korony* Niesieckiego wspomnieniem następującem: „Michał Kamodziński, z Załuskiej urodzony, kapłan wielce pobożny, mój w szkołach lwowskich dyrektor; żadnego *beneficium* przyjąć nie chcąc, przy Franciszkanach lwowskich dotąd przykładne i świątobliwe życie prowadzi” (Dopisek późniejszy: „Umarł w opinii świątobliwości tamże około r. 1767”) <sup>2</sup>.

Ustawiczne obcowanie ucznia z pełnym wyborych cnót kapłańskich dyrektorem odniosło zczasem spodziewany skutek: Krasicki, ukończywszy szkoły, postanowił obrać stan duchowny. Krok ten przyjęła rodzina z uczuciem radości, tem bardziej, że decyzja piętnastoletniego młodzieńca zgadzała się całkowicie z dawno przez nią obmyślonym projektem, osobliwie z życzeniem i wskazówką doradcy familji ks. Michała Kunickiego, sufragana krakowskiego <sup>3</sup>.

Chwila wyboru stanu kapłańskiego, przypadająca na sam początek 1751 r., kończy okres dzieciństwa przyszłego księcia poetów stanisławowskich.

*Ludwik Bernacki.*

dotyczące Krasickiego: 1) s. 7—8 Ad Ignatium Principem Crasicium episcopum Varmien. Falsa libertatis opinione multos decipi; 2) s. 57—9 Ad Ignatium comitem Crasicium, iam hodie Principem episcopum Varmiensem, quum eius hortatu, atque impendio *Hygiasticon* Lessi, polonica lingua reditum, in lucem ederetur (wiersz ten z przekładem Onufrego Korytyńskiego pojawił się po raz pierwszy w *Nauce zdrowia* w r. 1765); 3) s. 111 De amore Patriae. Fragmentum ex Polonico *Myszeidos*; 4) s. 200 Ad Ignatium Comitem Krasicki, praepositum cathedr. Premisl. dum gallica Racinii junioris poemata, alterum *de Religione*, alterum *de Gratia*, in carmen patrium pereleganter transtulisset. O Leśniewskim por. *Catalogus personarum et officiorum provinciae Poloniae Societatis Jesu* 1741/2, 1744/5, 1747/8, 1754/5, 1755/6, *Catalogus personarum et officiorum provinciae Poloniae minoris Societatis Jesu*, 1764—1773, Jan Daniel Janocki, *Excerptum Polonicae litteraturae*. Vol. I. Vratislaviae, 1764, s. 57. Ignacy Krasicki, *O rymotwórstwie i rymotwórcach* (*Dzieła*. Tom III. Warszawa, 1803, s. 246), Józef Brown, l. c., s. 260—1. Franciszek Maksymiljan Sobieszczański (Encyklopedya powszechna. Tom XVI. Warszawa, 1864, s. 913). Estreicher, *Bibliografia*, og. zb. tom XXI, s. 197—200. Tadeusz Sinko, *Historja poezji łacińskiej humanistycznej w Polsce* (Encyklopedja polska. Tom XXI. Kraków, Akademia Umiejętności, 1918, s. 173—4).

<sup>1</sup> O stanowisku dyrektora por. Jędrzej Kitowicz, l. c., s. 16, 18.

<sup>2</sup> Niesiecki, l. c. Tom II.

<sup>3</sup> „Michał Kunicki, sufragan i archidjakon krakowski, dziekan gnieźnieński i opat mogiński, brat przyrodni babki mojej, rodzonyj Rzewuskiej, po śmierci zesłego ojca mój z bracią opiekun” powiada Krasicki w dopełnieniach *Korony* Niesieckiego. Zmarł w r. 1751. Por. o nim ks. Ludwik Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*. Tom III. Kraków, 1852, s. 217—8.